

GENERAL ZYGMUNT BOHUSZ-SZYSZKO – BOHATER BITWY O NARVIK

Najpierw dowodząc Samodzielną Brygadą Strzelców Podhalańskich wślawił się w bitwie o Narwik, później jako dowódca 2. Korpusu Polskiego walczył pod Monte Cassino. 19 stycznia 1893 roku w Chełmie Lubelskim przyszedł na świat Zygmunt Bohusz-Szyszko.



Gen. Zygmunt Bohusz-Szyszko (na pierwszym planie) w Egipcie (1941), źr. Witold Biegański "Szczurami Tobruku ich zwali" (1988), Wikipedia/dp

Przyszły generał wychował się w rodzinie o tradycjach wojskowych i patriotycznych. Kiedy jego ojciec pełniący służbę w garnizonie rosyjskim został przeniesiony do Irkucka, cała rodzina znalazła się w Rosji. Tam też Zygmunt uzyskał wykształcenie oficerskie, a potem służył w carskiej armii. Na front wyruszył w 1914 roku, a już rok później dostał się do niewoli austriackiej. Po ucieczce służył w II Brygadzie Legionów Polskich.

Po I wojnie światowej wstąpił do Wojska Polskiego. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Od sierpnia 1939 roku objął dowodzenie nad 16. Pomorską Dywizją Piechoty, z którą walczył podczas kampanii wrześniowej. Doświadczenie w dowodzeniu, które w tym czasie zdobył Bohusz-Szyszko miało pomóc mu kilka lat później: najpierw w bitwie o Narwik, a potem pod Monte Cassino.

Bitwa o Narwik

– Byłeś tym pierwszym, który oświadczył Polsce, że Polska nadal walczy – mówił podczas 85. urodzin gen. Zygmunta Bohusza-Szyszki, **gen. Bronisław Duch**. – Narwik jako pierwszy był zastrzykiem moralnym, po tragedii naszej wrześniowej, dla całego narodu polskiego.

– W pojęciu polskiego rządu wygnańczego i w pojęciu żołnierzy walka o wolność Norwegii była równocześnie walką o wolność Polski, bo wróg był ten sam – mówił **gen. Zygmunt Bohusz-Szyszko** w 1960 roku.

W czerwcu 1940 roku Niemcy napadli na Norwegię. Alianci szybko podjęli decyzję o wysłaniu tam swoich wojsk. Najważniejsze było uniemożliwienie Niemcom zdobycia skandynawskich rud żelaza. Udział wojsk polskich w obronie Norwegii według gen. Władysława Sikorskiego mógł być okazją do zwrócenia uwagi na okupowaną Polskę. Sikorski nie pomylił się, powierzając to zadanie generałowi Zygmunutowi Bohuszowi-Szyszce

i jego **Strzelcom Podhalańskim**. Brygada Podhalańska walnie przyczyniła się do zwycięstwa jakie osiągnięto pod Narwikiem – podkreślał **gen. Bohusz-Szyszko**. – Osiągnięte ono zostało w dużym stopniu dlatego, że Podhalanie wyszli na tyły i zmiękczyli w ten sposób obronę, bo walka o sam Narwik była bardzo ostra i bardzo ciężka.

Odwaga i męstwo

Oprócz czynnej służby na polach bitew II wojny światowej gen. Bohusz-Szyszko zasłużył się podczas organizowania Armii Polskiej w ZSRR. Później został nawet zastępcą gen. Władysława Andersa, dowódcy 2. Korpusu.

– Drugie Twoje dzieło to pomoc, którą okazałeś gen. Andersowi, w czasie formułowania wojsk polskich w Rosji – mówił o swoim współpracowniku **gen. Bronisław Duch**. – I kiedy pomagałeś mu w usuwaniu trudności, które wciąż się tam rysowały i pogłębiały, a były świadomie czynione przez Rosjan.



Na zdjęciu: gen. Zygmunt Bohusz-Szyszko (z prawej) z gen. Nikodemem Sulikiem (1944), źr. Melchior Wańkowicz "Monte Cassino" (1957), Wikipedia/dp

Generał Zygmunt Bohusz-Szyszko brał udział w 1944 roku w bitwie pod Monte Cassino, a w zwycięskich walkach o Bolonię dowodził całym 2. Korpusem w zastępstwie gen. Andersa. Ten cenił go za zmysł organizacyjny, lojalność i optymizm.

Służył Polsce do końca

Po II wojnie światowej przeniósł się do Londynu, gdzie brał czynny udział w życiu polskiej emigracji. Swoje doświadczenie wykorzystywał publikując artykuły i książki historyczne oraz angażując się w działalność kombatancką.

– Rocznicę urodzin rozpocząłem od podziękowania Panu Bogu – mówił w 1978 roku wzruszony **gen. Zygmunt Bohusz-Szyszko**. – To łaska Boga przeprowadziła mnie swoją pomocną dłońią w ciągu całego mojego życia przez szereg pól bitewnych, których w mojej drodze życiowej nie zabrakło. Generał Zygmunt Bohusz-Szyszko **zmarł 20 czerwca 1982 w Londynie**, a pochowany został na warszawskich Powązkach.